

Lublin, 01.04.2020

Ul. Głuska ----

-- - --- Lublin

Tel. --- ---- ---

**Pan Krzysztof Żuk**  
**Prezydent Miasta Lublin**

Plac Króla Władysława Łokietka 1  
20-109 Lublin

W związku z pismem wysłanym do Pana z dnia 01.04.2020r. dotyczącym sytuacji zagrożenia pożarowego w obszarze działek położonych pomiędzy ulicami Strojnowskiego, Wólczańską, Dominowską w kierunku Abramowic oraz Głuską i Handlową prosimy podjęcie kolejnej interwencji w sprawie zagospodarowania przestrzennego dla dzielnicy Głusk.

Plan zagospodarowania przestrzennego dla naszej dzielnicy- Głusk- mimo wielu prób i interwencji nie powstał od ponad 10 lat!!! Dla innych dzielnic takie plany powstają nawet w 2-3 miesiące. Teren Głuska nie został również uwzględniony przy projekcie Ekologicznego Systemu Obszarów Chronionych Miasta Lublin dla wybranych terenów położonych w rejonach dolin rzecznych - rejon Czerniejówka.

W wyniku tych zaniedbań mieszkańcy dzielnicy w rejonie ul. Głuskiej mieszkający w pewnej odległości od drogi głównej popadają w konflikty z mieszkańcami ul. Głuskiej przy drodze głównej. Wszyscy Ci mieszkańcy kupując działki lub budując domy mieli zapewnione drogi dojazdowe do swoich posesji. W większości były to działki podzielone przez właścicieli, którzy jednocześnie zapewniali dojazd. Ponieważ sytuacje te miały miejsce 30-40 lat temu nie wszyscy posiadają dokumenty potwierdzone notarialnie, co powoduje, że obecni właściciele działek przy drodze głównej (najczęściej dzieci, wnuki osób, które wyraziły zgodę na drogi) nie uwzględniają konieczności dojazdu. Mieszkańcy posesji położonych w głębi są pozbawieni możliwości spokojnego użytkowania tych dróg nie tylko w użytkowaniu codziennym, ale i wyjątkowych sytuacjach (pożar, przyjazd karetki). Spadkobiercy osób wyrażających zgody na drogi uniemożliwiają wjazd nawet pojazdom uprzywilejowanym wzywanych w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia. Często w związku z tym dochodzi do przepychanek słownych oraz uniemożliwiania wyjazdu do pracy, szkoły itp.

Niestety po przejściu Głuska przez Miasto Lublin nikt nie podjął działań, które miałyby na celu wyjaśnienie tych umów/ugód podjętych przez wcześniejszych właścicieli gruntów. Zdajemy sobie sprawę, że Miasto Lublin nie kwapi się do wyznaczenia tych dróg aby nie

obciążać budżetu kosztami ich utrzymania. W obecnej sytuacji oczekujemy jednak pilnego rozwiązania sprawy dotyczącej korzystania z dojazdów. Mieszkańcy jeśli będą mieli zapewniony spokojny dojazd sami zadbają o właściwy stan dróg dojazdowych.

Bałagan w dokumentacji geodezyjnej był widoczny podczas inwestycji jaką była budowa kanalizacji, gdzie pracownicy urzędu przychodzili do mieszkańców z zupełnie nieaktualnymi mapami (brak na mapach części domów, pozamieniane położenia budynków). Podczas wizyt w Wydziale Geodezji mieszkańcy otrzymują różne mapki, na których np. ulica Dominowska przebiega w trzech różnych miejscach. W związku z obecnym gradzeniem w/w dróg duża część terenu dzielnicy pozbawiona jest tzw. dróg pożarowych, które w sytuacji zagrożenia umożliwiłyby szybki i bezpieczny dojazd straży pożarnej. Aktualnie straż próbuje dojeżdżać polami, które są zarośnięte, łąkami lub przeciskając się wąskimi drózkami opóźniając rozpoczęcie akcji i niszcząc swoje samochody. W momencie wybuchu pożaru w nocy strażacy nie podejmują próby dojazdu przez pola -drogą najkrótszą- obawiając się utknięcia bądź przewrócenia się samochodu. Muszą szukać drogi dłuższej by dojechać wozami lub zostawiają auta i idą na piechotę mając do dyspozycji jedynie tłumice.

W dniach 27 i 29 marzec 2020r. podczas akcji gaśniczej straży pożarnej udało się dojechać przez łąki od ulicy Strojnowskiego. Było to możliwe tylko i wyłącznie dlatego, że mieliśmy suchą jesień i zimę dzięki czemu łąki nie były podmokłe i nie było zagrożenia, że ciężkie pojazdy utkną w błocie.

W dniu 30.03.2020r. po zgłoszeniu pożaru z dni poprzednich pracownicy Straży Miejskiej, którzy przyjechali na miejsce ocenić zagrożenie pożarowe byli mocno zaniepokojeni ilością i stanem nieużytków, które są bardzo zarośnięte, zaniedbane, znajdują się blisko budynków mieszkalnych. Ocenili to jako bardzo duże zagrożenie dla mieszkańców pobliskich domów.

Sytuacje takie można by mnożyć.

My mieszkańcy dzielnicy Głusk domagamy się podjęcia jak najszybszych działań związanych z planem przestrzennym dla tego obszaru. Mamy wrażenie, że nasza dzielnica jest zupełnie zapomniana i zaniedbana przez miasto.

Zdajemy sobie sprawę, że w obecnej sytuacji w Polsce nie jest to sprawa priorytetowa. Boimy się jednak, że w końcu dojdzie do jakiejś tragedii. W ostatni pożarze, który wybuchł w nocy i zagrażał budynkom położonym przy ul. Głuskiej od nr ---- do ---- oraz Dominowskiej -- mogło zginąć ok.25 osób. Prosimy o pomoc i interwencję.

Z wyrazami szacunki

-----